



**ZWIĄZEK ZAWODOWY PRACOWNIKÓW
ROLNICTWA w RP (ZZPR)
ZARZĄD GŁÓWNY**



**03-291 Warszawa; ul. Św. Wincentego 92
tel./fax. 22 625 18 72 (biuro zarządu)
nr tel.: 608 378 713 (przewodniczący zarządu); email: zzpr@onet.eu**

Warszawa, dnia 13 sierpnia 2025 roku.

L.dz. zzpr/zg/38/2025

**Pan Stefan Krajewski
Minister
Rolnictwa i Rozwoju Wsi**

Szanowny Panie Ministrze,

W związku z poleceniem Pana Ministra, aby strony zainteresowane kwestią parcelacji dużych gospodarstw rolnych przesłały swoje uwagi dotyczące problemu, przesyłam je w imieniu pracowników spółek rolnych, w tym również utworzonych na bazie zlikwidowanych PGR-ów, w imieniu Związku Zawodowego Pracowników Rolnictwa w RP oraz w imieniu Ogólnopolskiego Porozumienia Związków Zawodowych.

Pozwolę sobie na stwierdzenie, że do dziś polskie rolnictwo odczuwa skutki ustawy z dnia 16 września 2011r o zmianie ustawy o gospodarowaniu nieruchomościami rolnymi Skarbu Państwa oraz o zmianie niektórych innych ustaw. Skutki te dotknęły pracowników ponad 1000 spółek niezależnie od tego, czy – zgodnie z zapisami ustawy – spółki te wydzieliły 30% swoich gruntów, czy też nie. Wymiernym skutkiem ustawy jest likwidacja kilkuset spółek na przestrzeni lat 2012 – 2025, zmniejszenie pogłowia zwierząt oraz skutki społeczne w postaci likwidacji tysięcy miejsc pracy w małych miasteczkach i wsiach częstokroć od początku lat dziewięćdziesiątych dotkniętych strukturalnym bezrobociem. Trudno oszacować zmniejszenie wydajności polskiego rolnictwa. Faktem jest, że przed wymuszoną likwidacją swojego potencjału, duże spółki rolne wytwarzały ponad 50% towarowej produkcji rolniczej gospodarując na niewiele ponad 10% areale.

Mając na uwadze powyższe fakty, formułuję kilka postulatów, które mogą być wstępem do dyskusji nad problemem istnienia dużych spółek rolnych i utrzymywanych przez nie miejsc pracy.

POSTULAT 1.

Działając na podstawie art. 1.1 ustawy o związkach zawodowych stwierdzamy, że nasza organizacja związkowa została powołana do reprezentowania i obrony praw pracowników w tym również pracowników spółek rolnych. W związku z tym nie zgadzamy się na jakiegokolwiek kroki prowadzące do likwidacji spółek rolnych skutkujące pozbawieniem pracy pracowników, a ich rodziny do utraty podstaw utrzymania podyktowane decyzjami prawnymi czy politycznymi. Spółki są położone na terenach o wysokim wskaźniku bezrobocia strukturalnego, w związku z czym utrata źródeł zarobkowania spowoduje degradację ekonomiczną i społeczną kolejnego pokolenia polskich rolników. Będzie to powtórka z 1992r, gdy wskutek planu Balcerowicza wszystkie Państwowe Gospodarstwa Rolne zostały pozbawione źródeł utrzymania po utracie wsparcia państwa i przeznaczone do likwidacji. Mimo upływu lat i świadomości skutków, aktualnie mamy do czynienia z podobnym scenariuszem likwidacji firm, likwidacji miejsc pracy i źródeł utrzymania rodzin w wyniku interwencjonizmu państwowego.

W związku z tym wzywamy Pana Ministra do natychmiastowego podjęcia rozmów na temat zachowania miejsc pracy w spółkach dotkniętych skutkami ustawy z dnia 16 września 2011 r.

Jednocześnie zachęcamy do zapoznania się z opracowaniem „Parcelacje dużych gospodarstw rolnych – Droga donikąd” wydanym przez Instytut Rozwoju Wsi i Rolnictwa PAN. Publikacja obrazuje negatywne skutki ingerencji państwa i polityki w polskiego rolnictwo.

POSTULAT 2.

Niezależnie od aktualnej ekipy rządzącej – wszystkie podkreślają wagę „społeczności lokalnych”. Pobieźna analiza dowodzi wielkiego - pozytywnego - wpływu funkcjonowania dużych spółek rolnych na samorządy oraz lokalną społeczność. To właśnie spółki rolne, poza wynagrodzeniami płaconymi pracownikom, wydają środki finansowe i

pozafinansowe na lokalne stowarzyszenia, związki sportowe, inicjatywy samorządowe oraz na wsparcie dla zwykłych mieszkańców. W wielu kwestiach zastępują w tym państwo, ponieważ jako lokalny pracodawca znają problemy środowisk reprezentowanych przez własnych pracowników.

W związku z tym wzywamy Pana Ministra do objęcia opieką, również finansową, wszystkich przedsięwzięć realizowanych do tej pory przez zarządy spółek rolnych, związanych z utrzymaniem „inicjatyw społeczności lokalnych”. Taka jest przecież rola Państwa.

W przypadku fiaska negocjacji związanych z obroną miejsc pracy w spółkach rolnych – prześlemy Ministerstwu listę organizacji społecznych i stowarzyszeń, które zostały pozbawione finansowania.

POSTULAT 3.

Znaczącym problemem dla polskich konsumentów będzie znaczne zmniejszenie pogłowia trzody chlewnej i bydła w następstwie likwidacji hodowli w dużych spółkach rolnych. Mówimy tu o dziesiątkach tysięcy sztuk zwierząt hodowlanych trzody chlewnej i bydła (w samym tylko Goodvalley mówimy o likwidacji stada trzody chlewnej wielkości kilkudziesięciu tysięcy sztuk i rocznej produkcji około 270 tysięcy sztuk trzody chlewnej oraz Top Farms ponad 7800 sztuk bydła mlecznego). I stanie się tak pomimo tego, że każdy kolejny minister rolnictwa za punkt HONORU stawiał sobie zachowanie pogłowia zwierząt w polskim rolnictwie.

Pewnym remedium może być pomysł organizacji Ośrodków Produkcji Rolniczej, wymieniony w ustawie z 2019 r. Jednak, aby tak się stało – należy zrewidować logikę ich powstawania. Nie może być tak, że będziemy likwidowali dobrze funkcjonującą produkcję, by mogły powstać OPR-y „od podstaw” – na przekazanych wcześniej gruntach i w oparciu o istniejące nieruchomości po likwidacji dotychczasowych stad oraz po zwolnieniu dotychczasowych pracowników obsługi. To działanie równoznaczne z likwidacją pogłowia oraz miejsc pracy, nie dające żadnej pewności powodzenia procesu odtworzenia produkcji i stada. Odtworzenie produkcji potrwa wiele lat, jeżeli w ogóle zostanie przeprowadzone. Takie zorganizowanie procesu oznacza realne straty dla polskiego rolnictwa i dla polskiego społeczeństwa.

W związku z tym wzywamy Pana Ministra do zmiany zasad tworzenia Ośrodków Produkcji Rolnej.

Wystarczy, że warunki tworzenia OPR-ów będą uwzględniały konieczność przejścia/rozliczenia się pomiędzy starym i nowym dzierżawcą w taki sposób, żeby nie doprowadzać do wcześniejszej likwidacji – sprzedaży zwierząt i zwolnienia pracowników. Gdy inny podmiot wygra przetarg, wówczas można wyznaczyć termin wydania warunkowego z przejęciem pogłowia zwierząt oraz pracowników obsługujących. Zyskamy wówczas pewność, że pogłowie zwierząt zostanie zachowane i pracownicy nie stracą pracy. Moim zdaniem tylko takie podejście jest propaństwowe, prospołeczne. Każde inne stwarza ryzyko, za które zapłacą najślabi t.j. pracownicy.

POSTULAT 4.

Zdaję sobie sprawę z politycznego znaczenia kwestii przejmowania ziemi stanowiącej Zasób Rolny Skarbu Państwa. Jednak moim zdaniem znacznie ważniejsze są skutki społeczne całego przedsięwzięcia. Mówimy tutaj o likwidacji kolejnych dużych spółek rolnych, zmniejszenie konkurencyjności polskiego rolnictwa, zmniejszenia pogłowia zwierząt hodowlanych, likwidację innowacji (Rolnictwo 4.0, rolnictwo precyzyjne), brak wsparcia dla polskiej nauki i techniki, w końcu – skutki społeczne w postaci likwidacji kilku tysięcy miejsc pracy oraz likwidację wielu prywatnych spółek wykonujących usługi na rzecz likwidowanych spółek rolnych. I to w czasie gorących sporów politycznych w Polsce, Wojny na Ukrainie oraz widma skutków umowy MERCOSUR. Dlatego stwierdzam, że obrona polskiego rolnictwa, w tym dużych spółek rolnych powinna być priorytetem polskiego Ministra Rolnictwa.

Dlatego zastrzegam sobie prawo udziału w konsultacjach organizowanych przez Pana Ministra i w przypadku wystąpienia ewentualnych negatywnych skutków dla utrzymania miejsc pracy czy też, kiedy skutkiem będzie likwidacja miejsc pracy - w takim przypadku przy wsparciu innych organizacji związkowych oraz w oparciu o Ogólnopolskie Porozumienie Związków Zawodowych zorganizujemy serię protestów i manifestacji w wielu miastach naszego kraju.

Mam głęboką nadzieję, że w przyszłości nie będziemy mówić o negatywnych skutkach PLANU MINISTRA KRAJEWSKIEGO.

Z poważaniem

Grzegorz Wysocki
Przewodniczący
Zarządu Głównego ZZPR
(podpisano elektronicznie)